KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Kwietnia. Rok 1864. № 96. Dnia 15 (27) Kwietnia 1864 Roku.

Środa. Wschód Słońca g. 4 m. 40 Zachód „ „ 7 „ 16 Jutro, Śgo Witalisa Męczennika.

Jutro w Kościele XX. *Bazyljanów*, po rannem Nabożeństwie jako w Wielki Czwartek, podług starego Kalendarza, o godz: 6ej w wieczór śpiewanych będzie dwanaście Ewangelji o Męce SYNA BOŻEGO, w Piątek i Sobotę w tymże Kościele obchód Grobu CHRYSTUSA PANA.

W zeszłą Sobotę, z niewymowną radością mieszkańcy miasta Warszawy usłyszeli dzwon Kościelny, zwiastujący, że żałoba Kościelna już się skończyła. Nastąpiło to w skutek rozkazu JX. Biskupa Sufragana Archidyecezji Warszawskiej Rzewuskiego. Jednocześnie żałoba zdjętą została i w całej Archidyecezji. (D. P.)

USTAWA
O OPŁATACH STEMPLOWYCH.
CZĘŚĆ PIERWSZA
ZASADY DO POBORU OPŁAT STEMPLOWYCH.
(Dalszy ciąg).
ROZDZIAŁ VI.
O stanowieniu opłaty stemplowej przy sprawach.

Art: 61. W sprawach wszelkiego rodzaju, wnoszonych do Sądów Duchownych, Cywilnych, Handlowych, Administracyjnych, Polubownych i Karzących, opłata stemplowa pobieraną będzie w każdej z osobna Instancji, tytułem wpisu, podług stopy procentowej lub też w cenach stałych, taryfą wskazanych.

Art: 62. Wpisy są dwojakiego rodzaju:
a) główny, przy pierwszem wprowadzeniu sprawy;
b) dodatkowy, przy dalszych wyrokach w tejże sprawie i instancji zapadających, lub w sporach exekucyjnych.

Art: 63. Oprócz skarg rozpoczynających instancję, opłacie wpisu głównego ulegają:
a) skargi rekonwencyjne, to jest: kiedy pozwany wzajemne przeciw powodowi powództwo wytacza;
b) sprawy w drodze restytucji in integrum wnoszone;
c) sprawy z regestru illacyjnego w drodze zwyczajnej sądowej wyrokowane, tudzież żądania w drodze ekonomicznej w pełnym komplecie przez sądy rozbierane i w formie decyzji załatwiane;
d) sprawy o zatwierdzenie działów, z powodu sporów drogą zwyczajnego procesu do Sądów przychodzące;
e) akcje incydentalne i interwencyjne, jeżeli nie są środkiem obrony, lecz nowe żądania w sobie obejmują.

Art: 64. Wpisy dodatkowe pobierane będą w sprawach cywilnych ponownie wnoszonych, w tej samej instancji, w której wpis główny opłacony został, tudzież w sporach exekucyjnych.

W szczególności podlegają opłacie wpisu dodatkowego:
a) przypozwania do sprawy w drodze ewikcji;
b) spory po założeniu rekursu, drogą illacji do Senatu wnoszone;
c) sprawy illacyjne, w związku ze sprawą główną będące;
d) sprawy z powodu niewłaściwości Sądu, albo po nowe osądzenie, przed inny Sąd odesłane;
e) sprawy, które w drugim Sądzie też instancją stanowiącym odsądzone być muszą;
f) sprawy z opozycji przeciwko wyrokowi zaocznemu i po wyroku połączenia tudzież z opozycji trzeciego;
g) spory wydarzone przy exekucji wyroków lub akt notarjalnych.

Do tych sporów należą: opozycje przeciwko zajęciu, subhastacje, sprawy o potwierdzenie aresztu na funduszach u trzeciego będących, w których żądanie o zasądzenie samejże należytości nie jest wnoszone, sprawy o uznanie trzeciego za samodłużnika i tym podobne.

Art: 65. Cena wpisu stosować się ma do wartości przedmiotu sprawy; wartość uważaną będzie podług pretensji pod rozsądzenie podanej i wyrachowaną być ma z osnowy wydanych zapozwów; lub jak w sprawach illacyjnych z podań do Sądu wnoszonych.

Art: 66. Koszta procesu, przedmiotu spornego nie powiększają i od nich opłata wpisu liczoną nie będzie.

Art: 67. Opłaty wpisowe w szczegółowych wypadkach, stanowione będą podług zasad następujących:
a) przy wyrokach polubownych i ugodach w Sądzie Pokoju, tudzież w sprawach posesoryjnych, w stosunku połowy wartości żądania;
b) w sprawach od wyroków Sądów niższych instancji zaapelowanych lub zarekursowanych: w stosunku wartości przedmiotu zaapelowanego lub zarekursowanego.
c) w sprawach o windykacją prawa, z którego wynika stały roczny dochód lub płaca: w stosunku wyprowadzonego ztąd kapitału podług zasady art: 28 niniejszej ustawy;
d) przy sporach działowych: w stosunku wartości przedmiotu spornego;
e) w sprawach o exmisją z dzierżawy gruntu: w stosunku rocznego czynszu; a o exmisją z najętego zabudowania, w stosunku kwartalnego komornego;
f) w sprawach o exmisją z nieruchomości bez tytułu posiadanej i w ogólności o przedmioty nie mogące być na pieniądze oszacowanemi, opłata wpisowa obliczoną będzie, jak od spraw przedmiotu nieoznaczonego. (D. c. n.) (Dz: Pow:).

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Na zasadzie rozporządzenia władzy wyższej, szynki i bawarje, z dniem jutrzejszym otwarte być mogą do godziny 9ej wieczorem, wszelkie zaś inne zakłady i sklepy do godziny 10ej. — Warszawa dnia 14 (26) Kwietnia 1864 roku. — Pułkownik Baron *Frederiks.*

(Gaz: Policyjna.)

Rozkaz do wojsk w Królestwie Polskiem z dnia 25 Marca 1864 r. (v. s.) Nr 102, (w zamian ogłoszonego w Dzienniku Powszechnym z dnia 6 (18) Kwietnia Nr 88. W postanowieniach Rady Administracyjnej Królestwa z d. 14 (26) Lipca i 6 (18) Listopada 1842 r. wyrzeczono, jakiej ceny papier stemplowy Królestwa ma być używany na prośby podawane do rozmaitych Władz wojskowych w Królestwie Polskiem. Z powodu nastąpionych później reorganizacji b. sztabu głównego armji czynnej, tudzież zniesienia i przemianowania niektórych Zarządów i Urzędów wojskowych w Królestwie Polskiem, wyż rzeczone dwa postanowienia w obecnym czasie nie mogą już służyć za zasadę, nowa zaś Najwyżej zatwierdzona Ustawa stemplowa obowiązywać będzie dopiero z dniem 22 Maja (3 Czerwca) r. b., wydano przeto do Władz Cywilnych Królestwa rozporządzenie, ażeby stali i czasowi mieszkańcy Królestwa, do czasu wprowadzenia w wykonanie wyż rzeczonej nowej Ustawy stemplowej, używali na prośby w interesach prywatnych do niżej wymienionych Władz i Zarządów wojskowych w Królestwie papieru stemplowego krajowego następującego szacunku: *a)* do Głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem na kop: *sześćdziesiąt*; *b)* do Naczelnika Sztabu wojsk w Królestwie Polskiem, do Zarządu tegoż Sztabu, Intendenta Okręgowego i Intendentur Okręgowych, Naczelnika Artylerji i Inżynierów, tudzież ich Zarządów, na kop: *czterdzieści pięć*; *c)* do Dowódców dywizji, na kop: *trzydzieści*; *d)* do Komendantów Twierdz, Komendanta miasta Warszawy i Zachodniego arsenału okręgowego, na kop: *piętnaście*; *e)* do Dowódzców pułków i Komendantów miast oprócz Warszawy, na kop: *siedm i pół.*

Nadto stanowi się: że arkusze drugie i w ogólności środkowe do próśb, powinny być stemplowe kop: *siedm i pół*; że ta tymczasowa zasada o użyciu papieru stemplowego Królestwa, nie dotycze się do próśb zanoszonych o przyjęcie do wojska, oraz do próśb podawanych przez zostających w służbie i dymisjowanych żołnierzy i Podoficerów, pierwsze bowiem powinny być pisane na papierze stemplowym Cesarstwa, a do ostatnich prosty papier może być użyty. Stosownie więc do tego, polecono Władzom wojskowym ścisłe przestrzeganie, ażeby prośby do nich zanoszone były na właściwym stemplu Królestwa Polskiego, z zastosowaniem się do obowiązujących czasowo przepisów; w razie bowiem użycia papieru prostego lub niewłaściwego szacunku, prośby takowe przyjętemi nie będą.

(Dz: Pow:).

W rozkazie dziennym do Warszawskiej wykonawczej policji, z dnia 13 (25) Kwietnia r. b. czytamy: Z rozporządzenia Ober-Policmajstra miasta Warszawy, na mocy przepisów stanu wojennego, skazane zostały 14 osób na kary pieniężne. (Dz: Pow:)

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Śgo Alexandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia $^{12}/_{24}$ Kwietnia r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 36; na które, tudzież na dawniejsze w 219 wnioskach, złożono rs. 3,434 k. 85. Na żądanie zaś 93 Uczestników, (prócz procentu rs. 13 k: 4½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr: 2,700 k: 24½ i umorzyła xiążeczek 44. Przeto Uczestników 17,846, posiada kapitał rs. 404,363 kop: 27½. (Dz: Pow:).

Najpoddanniejszy Adres.

Od starozakonnych mieszkańców miasta Mszczonowa.

„Najjaśniejszy Panie,
Najmiłościwszy Cesarzu i Królu!

Przywiązanie i wierność jakie żywimy w sercach naszych do Waszej Cesarskiej Mości, ośmiela nas mieszkańców starozakonnych miasta Mszczonowa, do wynurzenia naszych niezachwianych wiernopoddańczych uczuć.

Nieszczęścia jakie od kilku miesięcy spadły na kraj, dotknęły i nas; wszelako my zawsze spokojnie żyjąc i zatrudniając się jedynie pracą, nie łączyliśmy się z partjami burzycieli i wiernie zachowaliśmy się ku prawej Władzy Tronu Twego, Wielki Monarcho, w tych samych wiernopoddańczych uczuciach.

Przyjm od nas Wielki Monarcho zaręczenia, że i nadal zawsze pragniemy w tych samych wiernopoddańczych uczuciach pozostać, jakiemi przejęci jesteśmy.

Błagamy o opiekę i obronę nad nami, oddalając losy nasze i naszych rodzin pod Twoje miłosierdzie; a miłość i wierność nigdy z serc naszych nie wygaśnie, wznosząc modły o długie i szczęśliwe panowanie Waszej Cesarskiej Mości i Jego Najdostojniejszego Domu.

Niniejszą błagalną prośbę składając u podnóżka Tronu, zostajemy na zawsze Waszej Cesarskiej Mości,

Wiernie najpoddanniejsi."

W Mszczonowie d. 6 (18) Lutego 1864 r.

(Następuje 125 podpisów). (Dz: P.)

W dniu 19 b. m. rozstała się z tym światem, w 53m roku życia w dobrach Krugłem, Gub: Grodzieńskiej, Powiecie Bielskim, ś. p. Paulina z domu Pajon de Moncey, Marcina *Zawadzkiego*, b. Marszałka Powiatu Bielskiego małżonka, pozostawiając matkę, męża, córkę, dwuch synów i liczną rodzinę w głębokiej rozpaczy. Choć z cudzoziemskiej pochodziła rodziny, w Polsce jednak zrodzona i wychowana, wzorem Polskiej była matrony. Coraz mniej już tych niewiast, o których dawne wspominają pamiętniki, lub żywa niesie tradycja. Od kolebki do grobu obowiązkom tylko poświęcona, przykładna córka, wzorowa żona i matka, wyrozumiała pani, skrzętna gospodyni; obojętną była na powaby świata, jej bowiem światem była rodzina i domowa czeladka, dla nich tylko żyła. Codziennie rano i wieczór, starodawnym Polskim obyczajem, dzwonek zwoływał wszystkich domowników na wspól-

ną modlitwę. Rozczulający był to widok patrzeć na korzących się przed Obrazem BOGA-RODZICY, i powtarzających za Panią lub Panem serdeczną modlitwę i śpiewających pieśń pobożną. Pobożność ś. p. Pauliny wolną była od wszelkiej przesady, zakładała ją nieboszczka w modlitwie, dobrych uczynkach i wykonywaniu obowiązków. Dom jej był przytułkiem sierot i stał otworem dla wszystkich nieszczęśliwych, każdy też chętnie spieszył w te gościnne progi, gdzie wszystkie sąsiedzkie odbywały się zebrania. Uroczystość rodzinna w domu PP. Marcinów, była uroczystością całej okolicy, która ś. p. Paulinę nawykła kochać i szanować jak Matkę. Poznałem ją właśnie w dniu takiego familijnego święta, w dniu zaślubin córki, którą w rok później na marach ujrzałem, i ten cios bolesny nie ugiął pobożnej matrony, zniosła go z pokorą i poddaniem się wyrokom OPATRZNOŚCI, i zamiast rozpaczać pocieszała jeszcze strapionych, zięcia i rodzinę. Dziś połączona z ukochaną Teressą, czuwać będzie z wysokości Niebios nad temi co ich za życia tak kochała. Ta myśl, iż ona tam modli się za swoich drogich, i pamięć jej cnót, niech będzie pociechą dla stroskanej rodziny.—*Z.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Alex: *Gaj:* rs. 1 na światło przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie; rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i rs. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM. przed Kościołem Śgo KRZYŻA.— Od J. Ł. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów.*

Znana w Warszawie z talentu Artystka Wilhelmina Neruda, w końcu Stycznia r. b. zaślubiła w Bernie (w Morawji), Nadwornego Kapelmistrza Króla Szwedzkiego Ludwika Normanna.

W jednej z Will otaczających Padwę, wynaleziono niedawno jedno arcydzieło nieznane, a mianowicie popiersie Doży Weneckiego, dłuta Kanowy, który temuż Doży wiele był winien wdzięczności. Popiersie to nabył P. Bottarini z Tryestu.

W Hamburgu pewna Dama wróciwszy do domu, zastała na kołysce, w której spało jej kilkomiesięczne dziecię, kota, z wlepionemi w nie oczyma, opowiedziała to mężowi, a ten zwrócił jej uwagę, iż nie można kota przy dziecku zostawiać, gdyż bywają wypadki, że te zwierzęta rzucają sie na dzieci. Biedna matka nabiła sobie tem głowę i kładąc się spać w jakiejś dziwnej o dziecko obawie, wzięła je do swego łóżka. W nocy śni jej się, że kot znowu czycha na dziecko, porywa go więc i rzuca o ścianę. Jęk bolesny dziecka, budzi ją z tego snu, i jakaż ogarnia ją rozpacz, kiedy dziecię widzi z roztrzaskaną główką na podłodze. W śnie gorączkowym chwyciła dziecię i w mniemaniu, że to kot rzuciła niem o ścianę.

Pewien drwal w Belgji dostrzegł zająca wskakującego w otwór wypruchniały w starym dębie, łopatą żelazną począł rozszerzać ten otwór, chcąc zdobyć zwierzynę, zamiast zająca jednak wydobył garnek, w którym znajdowała się znaczna ilość monet Hiszpańskich, złotych z XVI wieku. Ta okoliczność ocaliła zającowi życie, uradowany bowiem drwal, myślał tylko o tem, jak skarb swój zanieść ma do domu.

Znane jest z dawnych czasów zdarzenie, że gdy dwóch Polaków przechodzących w Paryżu po polach elizejskich, zajrzało do jakiejś budy, gdzie pokazywano syrenę, ta usłyszawszy rozmawiających po polsku, przemówiła do nich ojczystym językiem. Pokazało się, że wieśniaczka ta zabłąkana w Paryżu, wpadła w ręce spekulanta, który ją zaszył w skórę rybią po pas i w wodzie jej żyć kazał. Dziś by już wieśniaczka Polska nie zbłąkała się w obczyznie, bo po wszystkich zakątkach świata, napotka wszędzie rodaków. Ale zdarzenie to powtórzyło się teraz odwrotnie we Lwowie. Od kilkunastu dni pokazywano tam dzikiego człowieka w budzie, który miał być zabrany przez jakiegoś marynarza na jakiejś nieznanej (?) wyspie australskiej. Na afiszach były wypisane różne okoliczności do tego dzikiego człowieka odnoszące się, a z nich to poznać, że autor nie bardzo znał się na geografji. Ale w takie drobnostki, któż wchodzi, skoro ów dziki człowiek był pomalowany podług wszelkich prawideł sztuki tatuowania, skoro jadł surowe mięso, pił gorzałkę obficie, co najlepszym miało być dowodem jego dzikości, i żuł tytoń jak Francuz lub Cygan. Mentor tego dzikiego człowieka niejaki Levasseur, wzięty w tryby, zaczął się w tłumaczeniach swych mięszać, aż w końcu pokazało się, że owym dzikim człowiekiem jest niejaki Magnes, także Francuz, i że sam Levasseur, był dawniej takimże dzikim człowiekiem. Wydalono ich z miasta i zabroniono produkować się w całej Austrji.

W Paryżu toczyła się niedawno sprawa o fotografję Sułtana. Koran zakazując portrety, nie przewidział wynalazku zdejmowania wizerunków za pomocą światła. Dla tego Sułtan pozwolił P. Masson zdjąć z siebie fotografję, i nawet firmanem nadał mu przywilej wyłącznej sprzedaży tych fotografji. Tymczasem dawny spólnik Massona w Konstantynopolu Daraine, na swoją wyłączną korzyść sprzedaje w Paryżu fotografje Sułtana i podobnież utrzymuje że ma firman Padyszacha. Ztąd sprawa ale Masson przegrał ją. Sąd bowiem opierając się na przyjętej już w jurisprudencji Francuzkiej zasadzie, iż fotografje nie są dziełem sztuki, wyrzekł że naruszenie własności artystycznej nie ma miejsca. Kwestję zaś co do ważności firmanów rozstrzygać ma Sąd Apelacyjny w Aix, z odwołania od decyzji Konsula Francuzkiego w Konstantynopolu; ten Sąd bowiem rozpoznaje apelacje od wyroków przez Konsulów, w sprawach między poddanemi Francji w Turcji, w I-ej Instancji wydawanych.

Zwyczaj wywoływania Artystów po skończonej sztuce, powstał we Francji w końcu zeszłego wieku. Pierwszym Artystą, który dostąpił tego zaszczytu był Darsonville, wywołano go dnia 29 Lipca 1777 roku, po przedstawieniu w Włoskiej operze komedji „Intrygi Arlekina".

Sławny skoczek Blondin, co na linie przebywał wodospad Niagary, przybył do Rzymu. Z powodu częstych rozbojów, Damy Rzymskie obawiają się wyjeżdżać na rauty, zwłaszcza te co za kilkakroć stotysięcy brylantów zwykły mieć na sobie. Jedna z najbogatszych w dyamenty Pań, bo ich na kilka miljonów szacuje, Xiężna Corsini przyjechała na zebranie do Posła Francuzkiego pod eskortą 8miu dragonów.

Fabrykant Bordon w Poitiers, wynalazł sposób wyrabiania papieru z samego tylko drzewa bez szmat, a jeżeli sposób ten da się zastosować, cena papieru o wiele zniżyć się może.

P. Hooibrenk, wynalazca sposobu sztucznego zapładniania zbóż, w celu pomnożenia ich plonu, zaleca użycie podobnego sposobu, dla zwiększenia rodzajności drzew owocowych, a mianowicie, aby w dniu pogodnym i suchym, wczasie kwitnienia drzew, puszkiem łabędzim, miodem posmarowanym, lekko dotykać kwiaty, a mianowicie słupki, a następnie innym puszkiem strzepywać pył rodzajny z drugich kwiatów.

Najpraktyczniejszy i najtańszy jest telegraf urządzony podług systematu Bonellego, jaki od roku wprowadzony jest w użycie między Liverpoolem i Manchesterem. Obecnie zawiązała się w Anglji Kompanja z kapitałem 250,000 fr: dla urządzenia tego rodzaju telegrafów. Depesze temi telegrafami przesyłane będą odrazu drukowane, tak jak były podane, nie ulegają zatem już żadnym pomyłkom, 4ry razy prędzej przychodzić będą i wreszcie o połowę będą tańsze jak dotąd.

W Nowym Orleanie, na cześć nowo wybranego Gubernatora Hahna, na placu Lafajetta, pod kierunkiem Kapelmistrza Gilmore, odbył się olbrzymi koncert; 10,000 dzieci śpiewało chórem z towarzyszeniem orkiestry z 500 muzykantów złożony, którym wtórowały od czasu do czasu wystrzały z 50 armat, zapalanych iskrą elektryczną i dwóch bataljonów piechoty. Effekt był huczny.

W dniu wczorajszym przyjechał: Pułkownik wojsk Austrjackich Hrabia Sołtyk z Chlewisk.— Wyjechał Jenerał-Major Korniłowicz do Brześcia.

Jutro o godz: 9tej rano, w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Alfonsa *Gliszczyńskiego;* na które, Krewnych i Znajomych zmarłego, zaprasza się. (608).

Jutro, jako w 16tą rocznicę śmierci ś. p. Salomei *Lipińskiej*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej rano; na które, zaprasza się. (609).

Wojciech *Skonieczny*, Urzędnik Dyrekcji Głównej Tow: Kredyt: Ziems: w Warszawie, Radca Honorowy, Członek Bractwa Archi-Konfraternji Literackiej, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok, nastąpi jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostała w nieutulonym żalu Żona wraz z Córką i Zięciem, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, oraz Członków Bractwa, zaprasza. (634).

Franciszek *Karski*, w wieku lat 79, wczoraj życie zakończył. Exportacja nastąpi jutro o godz: 5 po południu, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostałe Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (633).

Kazimierz *Pękosławski*, przeżywszy lat 79, zakończył życie wczoraj. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok jego, z Kościoła Śgo Krzyża, jutro o godz: 9ej z rana. (Nr 635.)

Marja *Sikorska*, Panna, przeżywszy lat 23, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążona Siostra w nieobecności Matki, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z Kościoła XX. *Bernardynów*, jutro o godz: 3ej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (637).

Henryk *Zimmermann*, Artysta Muzyczny Teatrów Warszawskich, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostały Brat i Siostry, zapraszają Przyjaciół i Kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok jutro o godzinie 5ej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na cmentarz tegoż wyznania. (631).

Wczoraj, rozstał się z tym światem Karol *Strohmejer*, w wieku lat 10. Pozostali Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają na wyprowadzenie zwłok, jutro z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelicko-Augsburgskim, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. (655).

Drukiem i nakładem S. Orgelbranda, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 443, wyszedł 144 Zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, zawierający między innemi, następujące artykuły: Lechowicz Poeta, Ledochowska Józefa, Artystka; Ledochowski Mieczysław, dziś Arcybiskup Tebański i Nuncjusz; Legaci w Polsce; Legat; Legja; Legitymacja; Leibnitz; Lekarstwo; Lekarz; Lelewel; Lelowski; Lenartowicz Teofil; Lengnich; Lenne prawo; Leopolici i t. d.—Cena zeszytu kop: 35, za granicą $37\frac{1}{2}$, na poczcie 40.

Sylwester *Filipowski*, Obrońca Sądowy, mieszka w domu JW. *Żwan* pod Nr 1346 lit: G, przy ulicy Świętokrzyzkiej, wprost Sądu Pokoju Wydz: IIIgo. (656).

Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców, ma honor donieść szanownej Publiczności, iż w dniu 23cim b. m. w obecności Wgo Delegowanego Magistratu, zostali wpisani do xięgi Majstrowskiej, jako wykwalifikowani PP. Juljan *Bingiel* i Konstanty *Gabisiewicz*.— Starszy Zgromadzenia, *Zygardłowicz*. (526).

Tak dawno upragnione ciepło od dwóch dni zawitało u nas, wczoraj było nawet tak gorąco, iż zdawało nam się, że jesteśmy w środku lata, tem bardziej że nie brakło na tumanach kurzu, n. p. na placu Dzieciątka JEZUS, na którym z powodu chwilowego wstrzymania przejazdu na Nowym-Świecie, ruch powozów bardzo się powiększył.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż*, *21go Kwietnia*. — Konferencje w Londynie zebrały się dziś, ale ponieważ Pełnomocnicy Niemieccy nie stawili się jeszcze, przeto je odroczono do następnego Poniedziałku. W Paryżu przez nieświadomość istotnej przyczyny nieobecności dyplomatów Niemieckich, przypisywano odroczenie konferencji obecności Garibaldego w Anglji, ale podobne twierdzenie jest zupełnie mylnem. — List z Algierji do „Semaphore“ Marsylskiej nadesłany, przypomina, że Naczelnik powstania, jakie wybuchnęło między plemionami Sahary, Si-Soliman, jest jednym z Szejków, którzy byli zaproszonymi na zabawy Cesarskie do Compiegne. Podobna zdrada po tak pochlebnem przyjęciu skłania autora listu do twierdzenia, iż chwycono się fałszywej drogi w postępowaniu z Arabami. Poczytali

oni za akt słabości i obawy, senatus-consultum udzielające im zupełną własność gruntów, z których dotychczas tylko użytkowali, a ustępstwo to zamiast uczynić ich wdzięcznymi, posłużyło jedynie do podniesienia ich dumy. Rząd został w błąd wprowadzony raportami biur arabskich. Zdaje się jednak, że słuszna kara i poskromienie winowajców, będzie najlepszem ostrzeżeniem dla innych pokoleń, któreby ten przykład naśladować chciały.— Ambasadorowie Japońscy po 4-dniowym pobycie w Marsylji i przepędzeniu jednego dnia na oglądaniu kuźnic na morzu Śródziemnem, w la Seyne, opuścili ten port, niezwiedzając wcale sąsiedniego Tulonu, i wyjechawszy we Środę, przybyli wczoraj rano do Paryża. Podczas pobytu w la Seyne podziwiali szczególniej wspaniałą fregatę pancerną „Numancia,“ budującą się na rachunek rządu Hiszpańskiego, i blizką ukończenia. Administracja kuźnic i warsztatów ofiarowała tym cudzoziemcom sutą ucztę. — Pan Barrot, Ambasador Francuzki w Hiszpanji, ma tu przybyć za urlopem. — Onegdaj dano w ministerstwie spraw zagr: wielki obiad dla Nuncjusza Papiezkiego. Na obiedzie tym, oprócz Kardynałów, znajdowali się Ambasadorowie, Marszałkowie i inni dygnitarze. — Onegdajszy „Monitor“ podał dość lakonicznie prywatną depeszę Berlińską „iż pozycja Düpelska została wziętą przez Prusaków.“ Potem doniesieniu organ urzędowy nic już więcej nie wspomniał o tem wypadku, co zwraca uwagę dzienników Niemieckich. — Xiążę Bonaparte, jak donosi „France“ przybył 27go Marca na fregacie „Darien“ do Vera Cruz, i przyjmowany był przez Kontr-Admirała Bosse. Wstępuje on do służby jako Kapitan w legji cudzoziemskiej.— Bawiący tu od 2ch tygodni na urlopie Xiążę Gramont, wczoraj powrócił na swe stanowisko do Wiednia.— Cesarz przyjmował zeszłej Niedzieli P. Dufaure, w charakterze nowoobranego członka Akademji. — Jenerał Mellinet, odbył wielki przegląd gwardji narodowej.— W Ljonie zamówiono obicia jedwabne do pokojów pałacu Cesarskiego w Mexyku, a w Bruxelli szyją świetne liberje dla służby. Część już sprzętów i powozy dworskie nowego Cesarza wysłane zostały 15 b. m. do Vera-Cruz z portu Saint-Nazaire. (In. Bel:).

NIEMCY.— Panujący Xiążę Meklenburg-Szweryński, ozdobiony za waleczność w obecnej wojnie z Duńczykami okazaną, Orderem Orła Czerwonego, na przedstawienie J. K. W. Fryderyka-Karola Pruskiego i Feldmarszałka Wrangla, przywdział oznaki ustanowionego przez siebie Orderu wojskowej zasługi. (Nord).

PRUSY. *Berlin, 21 Kwiet:.*— Przy zdobyciu szańców Düppelskich, między rannemi Pruskiemi Oficerami, znajduje się Brodowski, Porucznik Pjonierów i Gliszczyński Kapitan 4go pułku Grenadjerów Gwardji. (N. Pr: Ztg)

WŁOCHY.— Z Rzymu donoszą, że PAPIEŻ 19 b.m. przyjmował na uroczystem posłuchaniu Cesarza i Cesarzowę Mexyku. Następnie JJ. CC. Moście zwiedzili Kościół Śgo PIOTRA i Watykan, dali obiad, na który zaproszeni byli Kardynał Antonelli, i Król Franciszek IIgi wraz z rodziną, a później przyjmowali Kardynałów, Ministrów, Ciało Dyplomatyczne i Szlachtę Rzymską. D. 20go po południu opuścili Rzym, a wieczór wsiedli w Civita-Vecchia na parostatek „Novara“ — „Presse“ Wiedeńska utrzymuje, że Mgr Merode, Minister wojny w Rzymie, wybrany został przez PAPIEŻA na Nuncjusza w Mexyku, przyczem podniesiony zostanie do godności Kardynalskiej. Tenże dziennik mniema, że utworzenie Cesarstwa Mexykańskiego z Xięciem Austrjackim na czele, poczytywane jest przez Stolicę Apostolską za wielką przysługę wyświadczoną Kościołowi Katolickiemu. Okoliczność ta, ścieśniła jeszcze bardziej dobre stosunki między Rzymem a Gabinetem Tuileryjskim. — OJCIEC Śty wynurzył zadowolenie, mianując X. Lucjana-Bonaparte, swego „cameriero,“ Kardynałem. Podobno do osoby Xięcia Lucjana przywięzują większą ważność. Idzie tu ni mniej ni więcej jak o wyznaczenie go na przyszłego Następcę PAPIEŻA, gdyż ta kombinacja zapewniłaby Stolicy Apostolskiej protekcję Francji w obronie jej interesów świeckich. (Wien: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze dzisiejsze nie przynoszą wiadomości o jakichkolwiek faktach ważniejszych. W Paryżu utrzymują się pogłoski, o zamianie konferencji na kongres powszechny. Mówiono, że Francja, na jednem z pierwszych posiedzeń ma wystąpić z ważnemi propozycjami, które zmierzać mają, ni mniej ni więcej, jak tylko do rozbrojenia ogólnego, co naturalnie byłoby pierwszym krokiem na drodze do kongresu. Trudno dziś roztrząsać prawdziwość tych pogłosek, notujemy je więc tylko, a głównie dla tego, że ciągle się powtarzają. —O konferencjach także krążą sprzeczne wieści. Jedni utrzymują że się rozpoczną niezawodnie 25go, inni że znowu ulegną nowej zwłoce. Co się tyczy zasad na jakich układy rozpocząć się mają, to dotychczas przeważa zdanie, że pierwszą będzie zawieszenie broni, którego szczególniej Mocarstwa niebiorące bezpośredniego udziału w walce domagać się myślą. —O dalszych krokach nieprzyjacielskich w Danji nie nadchodzą jeszcze doniesienia. Z znacznych jednak transportów ammunicji, jakie Prusacy przez Hamburg prowadzą, wnosić należy, iż zajęcie Jutlandji, a nawet i całego stałego lądu Danji jest na widoku.

Podług jednych korrespondencji Duńczycy bronić się myślą zacięcie, a szczególniej na wyspie Alsen, podług drugich zaś datowanych z Kopenhagi 23 b. m., Danja gotową jest opuścić Alsen, jeśli okręty pancerne nie będą w stanie bronić tej wyspy. Większa część wojsk na Alsen zgromadzonych przeznaczona zostaje do wzmocnienia korpusu w północnej Jutlandji. 3,000 piechoty i znaczna liczba jazdy ma zapobiedz dalszemu wkraczaniu sprzymierzonych do Jutlandji. —Król Pruski wrócił 24 b. m. z placu boju do Berlina. (St: Anz:).

Szarada.

Gdy wszyscy *trzecie drugie* będą w społeczeństwie,
Bóg im nic *drugie pierwsze*, muszą żyć w przekleństwie,
A choć lubią biesiady i sute i długie,
Zkąd wezmą choć na jedno do nich *pierwsze drugie?*
Trzecia pierwsza, jak świadczyć podanie gotowe,
Była piękną, wszak Jowisz tracił dla niej głowę.
Wszystkie w różnych krainach mniejszą, większą zgrają
Żyją dziko, a czasem oswoić się dają.

(Zeszła Szarada: *Rosomaki*).

DU BARRY, ŚRODEK ZARADCZY. — Poczytywalibyśmy sobie za uchybienie względem Publiczności, gdybyśmy od czasu do czasu nie zwracali jej uwagi na liczne przykłady skutecznego działania Revalesciery, tego przewybornego środka, przeciw tak uporczywym i niedającym się wykorzenić zwykłemi lekarstwami, a zarazem bolesnym i niebezpiecznym chorobom, jak: utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i w uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie 1/4 kil: 2 fr: 25 c.; 1/2 kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Ner 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (Nr 325).

Przyjechali do Warszawy. Kochanowski Lucjan Ob: z Katanika nr 634; Pruski Juljan Ob: z Faliszewa nr 585; Sieklucki Władysław Ob: z Wilna nr 625.

Wyjechali: Łuszczewski Józef Ob: do Kuchar; Potocki Stanisław Hr: do Biały; Rembieliński Wincenty Ob: do Siennicy.

Przyjechali koleją żelazną: Jezierski Felix Adjunkt Szkoły Głównej z Berlina nr 634; Lewandowski Bronisław X. Kapucyn z Wrocławia nr 494.

Wyjechali koleją żelazną: Przyborowski Józef Nauczyciel Gimn: do Poznania; Ratzky Adolf Ob: do Lwowa.

DONIESIENIA.

KONICZYNY Czerwonej ze zbioru własnego z r. 1863, ziarna bardzo pięknego, czystości i wagi nadzwyczajnej, (korzec waży bowiem aż 270 funtów), jest jeszcze do sprzedania tylko kilka korcy z większej partji pozostałych, w domu Nr 704, zaraz za Konsumcją, na Lesznie.— Tamże jest do sprzedania **Klacz** do wierzchu i do stada zdatna. Wiadomość u Stróża Piotra. (Nr 130).

Do Składu
STANISŁAWA BAUMANN,
w Warszawie,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795, nadszedł:
a) CEMENTU Angielskiego Portlandzkiego Robinsa et Comp:.
b) CEGŁY Ognio-Trwałej Angielskiej Cowena.
c) WĘGLI Kamiennych Angielskich Kowalskich.
d) STALI Resorowej Angielskiej.
e) TEKTURY Kamiennej do pokrywania dachów.
f) GLINKI Ognio-Trwałej Angielskiej.
(Nr 413).

Lokal pod Nrem 2689 przy ulicy Bednarskiej, składający się z Sali, dziesięciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Góry i Drwalni, w którym jest zaprowadzone oświetlenie gazem;— tudzież kilka garniturów **Mebli, Fortepjan, Lustra, Bufet, Firanki,** Miedź kuchenna, oraz inne Sprzęty Gospodarskie, są do odstąpienia razem lub częściowo zaraz lub od Śgo Jana. Wiadomość u Właściciela na miejscu. (Nr 426).

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, w Cukierni
KAROLA GROHNERTA,
przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 411, w domu Wgo Grodzickiego, dostać będzie można:
Kulicze, Baby, Paschy, Placki, Mazurki, Torty, Baumkuchy, Jaja różnej wielkości, i najwyborniejsze **Cukry Deserowe** funt Złp. 6 i Zł: 5. — Codziennie świeże **Karmelki** Piersiowe z soku drzewa Głycerchyzała i gumy, na sposób Reglis, pudełko Zł: 2; Szlazowych buldegom, Cukier owsiany funt Zł: 3. Karmelków rozmaitych funt Zł: 3 i 4.
Pierników rozmaitych gatunków, z prawdziwego Miodu Lipcu, jako to: Karlsbadzkie, Czokoladowe, Marcepanowe, prawdziwe Toruńskie, i ulubiony Bruk Warszawski, z Orzechami, Cykatą i Skórką Pomarańczową, funt Zł: 2 gr: 15. **Ciasteczka** drobne makaronikowe z pomadkami tak zwane Paryzkie Konfekty, funt Zł: 3.
Czokolada w rozmaitych gatunkach: Wanilowa i Zdrowia, funt na Zł: 3, 4, 5 i 8, z czem wszystkiem polecam się Szanownej Publiczności.
Karol Grochnert. (Nr 607)



MEBLE składające się: z Kanapy kozetowej, 6 Krzeseł, 4 Foteli, Stół przed kanapę i Konsoli z Kamieniem, wszystko mahoniowe, w dobrym stanie, mało używane, z Wyściełką na sprężynach dobrą, pokryte adamaszkiem wełnianym, są do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nr 1404, na 2m piętrze, w mieszkaniu Nr 4. (Nr 448).

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 407, przy samych schodach Kościoła Śgo Krzyża exystujący, otrzymał w dniu dzisiejszym z zagranicy **Okrycia, Suknie i inne ubiory Damskie,** w najświeższym guście, w kolorach modnych, tak jedwabnych, wełnianych jak i innych tkanin do dzisiejszej pory roku odpowiednich, które się sprzedawać będą po cenach najumiarkowańszych; tam się przyjmują wszelkie **ubrania do roboty.** (Nr 629).

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do najęcia za pomierną cenę, zaraz lub od Śgo Jana, **Dwa LOKALE** na 1szem piętrze, składające się: **jeden** z Salonu z balkonem, pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, zupełnie odnowione, własną Górą i wchodem własnym, Stajnią i Wozownią; **drugi** z pięciu Pokoi obszernych, z Kuchnią angielską, Przedsionkiem stanowiący Przedpokój, Górą własną, i wygódką; oba te Lokale mogą być połączone w jeden, stanowiące wtenczas jeden Lokal, z 12 Pokoi dwoma wchodami, lub mogą być dodane podług potrzeby z drugiego do pierwszego Lokalu dwa lub trzy Pokoje, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286 b, w blizkości Nowego-Światu idąc drogą Jerozolimską po prawej ręce, za Ogrodem Naj: Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaże. (Nr 267).

W domu pod Nr 2261 przy ulicy Nalewki, jest **MIESZKANIE** na 1m piętrze, z frontu ulicy Wałowej, Trzy Pokoje, Salon z Balkonem i Kuchnią, do wynajęcia każdego czasu; oraz **Cztery SKLEPY** pojedyncze bez Mieszkania, i **Dwie Stajnie** i **Dwie Wozownie.** Wiadomość na miejscu u Właściciela. (Nr 346).



Garnitur **Mebli** do sprzedania, kozetowej roboty, t. j. Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół; oraz Fotel, Stolik do kart i Toaletka. Wiadomość pod Nr 2856 na Tamce, w oficynie. Stróż miejscowy wskaże miejsce. (Nr 379).

Żądaną jest **SUMMA Złp. 15,000** na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość pod Nrem 107 przy ulicy Piwnej, u Właściciela domu. (Nr 417).

KONICZYNA czerwona, do sprzedania po cenie umiarkowanej, w Sarnowie pod Gniewoszowem, w Okręgu Kozienickim. (Nr 623).

LITERY METALOWE

różnego rozmiaru, trwało złocone, i kolorami, są w wielkiej ilości do wyboru, jako też wszelkie znaki i napisy po najumiarkowańszej cenie wykonywam, w gmachu Resursy Obywatelskiej, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nr 369.—**Józef Zbrożek** (Nr 493).

NAWÓZ z pod kilkudziesięciu koni, od bieżących dni do końca 1864 r., jest do sprzedania przy ulicy Nalewki pod Nr 2235. Wiadomość o cenie w miejscu. (Nr 502).

Do **Składów** niżej podpisanego **Różnych Towarów** Rossyjskich, t. j. przy ulicy Senatorskiej Nr 497, w domu W. Bujno, wprost Handlu W. Dobrycza, i za Żelazną-Bramą w Gościnnym Dworze pod Nr 1, nadszedł świeży Transport **Musztardy** prawdziwej Sarepskiej w różnych gatunkach, **Groszku** i **Sera** Zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Karuku** Rybiego, **Konfitur** Kijowskich, **Pościły** w pudełkach z różnych fruktów, **Malin** suszonych, **Miodu** Lipcu Kazańskiego, **Butów** i **Pantofli** rannych w różnych kolorach, **Mydła** Kazańskiego, oraz wiele innych Towarów.

J. Kucharkin. (Nr 345.

Uczeń Klassy VIIej Gimnazjum pragnie udzielać **KOR-REPETYCJE**, lub też przysposabiać Uczni do Szkół Rządowych, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Bliższą wiadomość powziąść można w Zakładzie Wyrobów Srebrnych i Złotych, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 pod firmą W. Luther et Comp:. (Nr 514).

Są do Sprzedania **BIURKA** Męzkie mahoniowe, SZAFY takież w najświeższem guście i ŁÓŻKA jesionowe za nizką cenę. Łaskawa Publiczność raczy takowe zwiedzić w domu pod Nr 1171, przy ulicy Wroniej i Łuckiej w domu W. Dworakowskiego. (Nr 494).

Do sprzedania: Kanapa, 6 Foteli mniejszych, 6 większych, Stół owalny i Stolik do kart, palisandrowe, prawie nie używane; oraz **Kareta** dwu-osobowa i **Powóz** cztero-osobowy, mało używane i bardzo porządne. Wiadomość u Walentego, na 1m piętrze, Nr 1582 róg ulicy Brackiej i Jerozolimskiej. (Nr 515).

Dla dzieci uczących się Gimnastyki Szwedzkiej, są do sprzedania **Przyrządy Gimnastyczne** Pokojowe, jako to: Słup palczasty, Drabina pozioma, Drabina pochyła, Bank, Bujawka ręczna i Deska równia pochyła, w domu Kommissji Skarbu, przy ulicy Leszno pod Nr 734/5, na 2m piętrze, Nr 1. — Tamże jest do sprzedania **Algierka** Futrzana Piżmowcowa, zupełnie nowa, dla kilkunasto-letniego chłopca. (Nr 381).

Są do wynajęcia **Lokale Letnie**, blizko Kolei Żelaznej przy Ogrodzie dużym, wraz ze Stajnią i Wozownią lub bez, które mogą być najęte i rocznie dla osób lubiących spokojność. — Potrzebny jest oraz **Kapitał** od **6,000** do **10,000** Złp., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, w Magazynie P. Borkowskiego. (Nr 340).

Fabryka Sztuczno-Ślusarska i Kass Ognio-Trwałych Schloetzer et Wittig.— Exystująca pod Nr 898 przy ulicy Chłodnej, w domu W. Baumgart, posiada Zapas **Kass** wszelkich numerów, jako też przyjmuje Obstalunki na takowe po cenach najumiarkowańszych, z czem poleca się Łaskawej Publiczności. (468).

Prenumerata na *Mappę Europy*, w 4ch dużych sekcjach, w języku polskim, przyjmuje się w xięgarni polskiej, A. *Dzwonkowskiego* w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4). Cena prenumeracyjna złp. 20. Koszta przesyłki pocztą przy najstaranniejszem opakowaniu, na toczonym wałku, wynoszą rs. 1 od exemplarza. (118).



Wczoraj w okolicy Nowego-Światu, zabłąkał się **Wyżeł** biały w kasztanowate łaty, sierć na nogach nieco wytarta. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą, pod Nr 970, róg ulicy Granicznej i Grzybowskiej, do Odźwiernego. (Nr 621)

Lodownia przenośna, w dobrym stanie, jest do zbycia, w Restauracji na Foxalu Warszawsko-Petersburgskim, u Właściciela Zakładu Olszewskiego. (Nr 578).



W dniu 23, zginęła **Suczka**, młoda, z rasy wyżełków w łatki brązowe z białem, z pąsową tasiemeczką na szyi, na nosie znaczek od smoły, kto ją odniesie lub da znać, przy ulicy Chłodnej pod Nr 768, do stróża Pawła, otrzyma nagrodę Rs. 1. (Nr 598).

Do Składu **Jana Gridina 2go**, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1252 obok Wareckiej, nadszedł świeży transport **Kawioru** świeżego prasowanego, **Łososia**, **Wyziny**, **Jesiotra**, **Kilek** Rewelskich, **Stynków**, **Szamai**, **Rybców**, **Sielaw**, **Grzybów** suchych i marynowanych, **Śliw** i **Wiśien** marynowanych, **Powideł**, **Mąki** pszennej Eleckiej, **Masła** Litewskiego, **Oleju** makowego, słonecznikowego i konopnego; a także **Ubrania** dla Kuczerów. (Nr 510).

Do odnajęcia na dwa miesiące: Trzy **Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia. **Do wynajęcia od d. 1go Lipca**: Siedm **Pokoi**, Przedpokój, Kuhnia i Spiżarnia, na 1m piętrze, oraz takiż **Lokal** na 2m piętrze, ze Stajnią i Wozownią, lub bez tychże, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Kruczej pod Nr 1582L. Tamże są do sprzedania **Meble**. Wiadomość u Rządcy. (Nr 470).

Pralnia **Kapeluszy Słomkowych Ryżowych**, exystująca od lat kilku przy ulicy Gołębiej pod Nrem 174, na 1m piętrze od frontu, jak dawniej tak i teraz przy nadchodzącej porze, rozpoczęłam pranie i przerabianie Kapeluszy Słomkowych Ryżowych i innych, podług tegorocznych fasonów, t. j. od przerobienia na świeży fason po Zł: 3 gr: 10. —**P. K** (Nr 429).

Xiążeczka służbowa, należąca do Rozalji Orłowskiej, zagubioną została. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowej pod Nr 2587 przy ulicy Bugaj, lub do Biura Kontrolli Służących, przy ulicy Orlej. (Nr 653).

Dnia 26 b. m. i r., między 11 a 12tą przed południem, w przechodzie z Litewskiego Hotelu, przez Pocztę, Krakowskie-Przedmieście, Saski plac, Królewską, Saski ogród i Żelazną Bramą, zgubiono z kieszeni **Rs. 8 papierkami**, 5cio-rublowy i 3-rublowy. Łaskawy znalazca raczy powyższą summę oddać Szwajcarowi w Hotelu Litewskim lub Rządcy a to za nagrodą w stosunku jakiej żądać będzie. (Nr 638).

Z dniem 1szym Maja, wysyłają się do Moskwy i Kijowa, **Powozy i Karety**, jeżeli więc życzyłby kto sobie zabrać się, zechce zgłosić się do Właściciela Hotelu Paryzkiego. (Nr 597).



OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
T. Rajtarskiego, dawniej **Gout,**
przy ulicy Senatorskiej. (Nr 216).

Dziś rano ciepła stopni 7, w południe ciepła st: 8.
Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 c. 10. (Ubywa).

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 26 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 27½ do rs. 4 kop: 57½; owsa rs. 1 kop: 87½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.